

POSTANOWIENIE

Dnia 12 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2025 r. na posiedzeniu bez udziału stron
w sprawie **J. M.**

zażalenia skazanego na zarządzenie Przewodniczącego VII Wydziału Karnego
Odwoławczego Sądu Okręgowego w Częstochowie, z dnia 11 grudnia 2024 r.,
sygn. akt VII Ka 815/24, o odmowie przyjęcia wniosku o sporządzenie na piśmie i
doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 29
listopada 2024 r., w sprawie VII Ka 815/24,
na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 8 lipca 2024 r., sygn. akt IV
K 125/24, uznał oskarżonego J. M. winnym przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i za to
skazał go na karę ograniczenia wolności, orzekł również środki karne, rozstrzygnął
o kosztach procesu. Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, Sąd Okręgowy
w Częstochowie wyrokiem z dnia 29 listopada 2024 r., sygn. akt VII Ka 815/24,
utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. W dniu 10 grudnia 2024 r. oskarżony złożył
wniosek o sporządzenie i doręczenie mu pisemnego uzasadnienia tego wyroku
wraz z jego sentencją.

Powyższym zarządzeniem Przewodniczącego odmówiono sporządzenia i doręczenie uzasadnienia stwierdzając, że wniosek ten jest spóźniony. Podniesiono, że zgodnie z art. 422 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 k.p.k., wniosek o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem należy zgłosić w terminie zawitym 7 dni od daty ogłoszenia orzeczenia. W niniejszej sprawie ogłoszenie wyroku Sądu odwoławczego nastąpiło w dniu 29 listopada 2024 roku, tymczasem oskarżony złożył wniosek 11 dni po ogłoszeniu tego orzeczenia.

Zażalenie na to zarządzenie złożył skazany podnosząc, iż przekroczenie terminu nie nastąpiło z jego winy. Stwierdził, że w sprawie reprezentował go obrońca z urzędu, który powinien w ustawowym terminie złożyć stosowny wniosek, względnie uprzedzić go o ustawowym terminie. Dalej skazany wywiódł – „byłem przekonany, iż termin 7 dni nie obejmuje sobót i niedziel, dlatego też wniosek złożyłem w dniu 10.12.2024 r. Od 29.11.2024 r. do złożenia przeze mnie wniosku do 10.12.2024 r. wypadły 2 soboty i 2 niedziele”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie skazanego nie zasługuje na uwzględnienie. Z protokołu rozprawy apelacyjnej z dnia 29 listopada 2024 roku wynika, że oskarżony uczestniczył w niej osobiście, obecny był również jego obrońca z urzędu (k. 166). W protokole tym znajduje się obszerny zapis o pouczeniach udzielonych wówczas przez Sąd stronom. Należy w tym miejscu przytoczyć ich najistotniejszą treść, gdyż świadczy ona wprost o bezzasadności zażalenia, a mianowicie: *„Przewodniczący (...) pouczył strony, że wyrok jest prawomocny, że uzasadnienie na piśmie zostanie sporządzone tylko na wniosek strony złożony w terminie 7 dni od daty ogłoszenia wyroku. (...) Udzielono stronom pouczenia co do terminu i sposobu zaskarżenia kasacją. **Pouczono, iż w celu wniesienia kasacji strona powinna w terminie 7 dni od ogłoszenia wyroku złożyć do sądu wniosek o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem**, po czym w terminie 30 dni od doręczenia może wnieść kasację do Sądu Najwyższego za pośrednictwem Sądu Okręgowego w Częstochowie. Pouczono, iż kasacja musi być sporządzona i podpisana przez adwokata lub radcę prawnego. Strona nieposiadająca obrońcy albo pełnomocnika z wyboru może złożyć wniosek o wyznaczenie obrońcy albo pełnomocnika z urzędu, przy czym w przypadku wniesienia kasacji i jej*

*nieuwzględnienia może zostać obciążona kosztami wynikającymi z ustanowienia obrońcy lub pełnomocnika z urzędu. **Dotychczasowy obrońca oraz pełnomocnik, wyznaczeni z urzędu nie mają obowiązku sporządzania i podpisywania kasacji***” (wygrubienie tekstu – SN).

Jak trafnie wskazano w zaskarżonym zarządzeniu, zasadą jest, że termin zawity do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego wynosi 7 dni i termin ten rozpoczyna swój bieg od daty ogłoszenia wyroku (art. 422 § 1 zd. pierwsze k.p.k.). Wyjątek stanowi sytuacja, gdy oskarżony jest pozbawiony wolności, nie ma obrońcy i pomimo złożenia wniosku o doprowadzenie go na termin rozprawy, na którym ogłoszono wyrok, nie był obecny podczas ogłoszenia orzeczenia. Wówczas w myśl dyspozycji art. 422 § 2a k.p.k., siedmiodniowy termin do złożenia wniosku o uzasadnienie orzeczenia biegnie od daty doręczenia oskarżonemu wyroku. Taka sytuacja w przedmiotowej sprawie jednak nie zachodziła.

Termin zawity do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia może być przywrócony w trybie art. 126 k.p.k., o ile jego niedotrzymanie nastąpiło z przyczyn od skazanego niezależnych. Może on wówczas w zawitym terminie 7 dni od ustania przeszkody zgłosić wniosek o przywrócenie terminu, powołując się na dopełnienie czynności, która miała być w terminie wykonana, w postaci złożonego już spóźnionego wniosku o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku sądu odwoławczego z uzasadnieniem. Jednak ewentualna kwestia przywrócenia terminu rozpatrywana jest w odrębnym postępowaniu, przy czym w tym przedmiocie orzeka organ, przed którym należało dokonać czynności (art. 126 § 2 k.p.k.). Twierdzenie strony, że wniosek nie został złożony z winy obrońcy, musi mieć charakter kategoriyczny i zostać należycie uzasadniony. Nie można bowiem przyjmować, iż każde niewniesienie przez obrońcę określonego pisma procesowego, jest przez niego zawinione w rozumieniu art. 126 § 1 k.p. Takie stanowisko prowadziłoby do rezultatów niepożądanych i nieracjonalnych, w których strona postępowania mogłaby w zasadzie w dowolnym momencie zmienić zdanie co do woli wzruszenia orzeczenia, składając wniosek o przywrócenie terminu z powołaniem się na zaniechanie obrońcy (*por.*

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2025 r., IV KO 133/24, LEX nr 3832510).

Na rozprawie w dniu 29 listopada 2024 r. oskarżony został pouczone, że dotychczasowy obrońca z urzędu nie ma obowiązku składać takiego wniosku. Niezależnie od tego, to obowiązkiem skazanego było zwrócić się do dotychczasowego obrońcy, by jednak stosowny wniosek złożył.

Przepis art. 123 § 1 k.p.k. reguluje zasady obliczania terminu do złożenia stosownego pisma procesowego i stanowi, że do biegu terminu nie wlicza się dnia, od którego liczy się dany termin.

Z kolei paragraf 3 tego przepisu stwierdza – „Jeżeli koniec terminu przypada na dzień uznany przez ustawę za dzień wolny od pracy lub na sobotę, czynność można wykonać następnego dnia, który nie jest dniem wolnym od pracy ani sobotą”. Rzecz jednak w tym, że reguła z art. 123 § 3 k.p.k. nie ma w niniejszej sprawie zastosowania z przyczyn obiektywnych. Wypada wyjaśnić, że jeżeli koniec terminu przypada na dzień uznany przez ustawę za dzień wolny od pracy lub na sobotę, czynność można wykonać następnego dnia, który nie jest dniem wolnym od pracy ani sobotą. A zatem, wydłużenie terminu zawitego, w tym przypadku 7-dniowego, następuje tylko wówczas, gdy ostatni dzień na złożenie wniosku (czy też wniesienia środka zaskarżenia), przypadałby na dzień ustawowo wolny od pracy albo w sobotę (która nie jest dniem ustawowo wolnym od pracy). Zatem jeżeli koniec terminu do wykonania czynności przypada na dzień uznany ustawowo za wolny od pracy albo sobotę, termin upływa dnia następnego, czyli jest przesuwany na najbliższy dzień niebędący ustawowo wolnym od pracy. Innymi słowy, skoro do biegu terminu nie wlicza się dnia, od którego liczy się dany termin (art. 123 § 1 k.p.k.), to w przypadku skazanego termin ten należało liczyć od dnia 30 listopada 2024 roku (była to sobota), a jego koniec przypadał na dzień 6 grudnia 2024 r. (piątek). Jak wprost wynika z treści art. 123 § 3 k.p.k., przedłużenie terminu następuje tylko wtedy, gdy jego koniec przypada na sobotę albo dzień wolny od pracy. Jeśli z kolei początek biegu terminu przypada na dzień wolny od pracy czy sobotę, dni te są wliczane normalnie do terminu i nie powodują jego przedłużenia. A zatem, w niniejszej sprawie ostatnim dniem, w którym skazany J. M. mógł skutecznie wnieść wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu

Okręgowego w Częstochowie z dnia 29 listopada 2024 r., był piątek 6 grudnia 2024 r.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy zaskarżone zarządzenie utrzymał w mocy.

[J.J.]

[a.ł.]